

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution (CC BY-ND 4.0 International) license
<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0>

p-ISSN 0551-911X, e-ISSN 2353-8104

Received: 23 February 2026

Revised: 4 March 2026

Accepted: 10 March 2026

<https://doi.org/10.21697/pk.2026.69.2.04>



AGNIESZKA NOWAK

Sąd Metropolitalny w Krakowie

agnieszka.janina.nowak@gmail.com

<https://orcid.org/0009-0008-7491-8566>

TEOLOGICZNO-PRAWNA NATURA PRZYSIĘGI W ŚWIETLE KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Treść: Wstęp; 1. Przysięga w Piśmie Świętym; 2. Teologia przysięgi; 3. Skutki złożenia przysięgi; 3.1. Obowiązek religijny; 3.2. Obowiązek prawny; 3.3. Nieważność przysięgi; 3.4. Nieskuteczność przysięgi; 3.5. Ustanie obowiązku wypływającego ze złożenia przysięgi; 3.6. Dyspensa od złożonej przysięgi; 4. Zakończenie

Wstęp

Według kan. 1199 § 1 CIC/83, przysięga, czyli wezwanie imienia Boga na świadka prawdy, może być składana tylko zgodnie z prawdą, rozważą i sprawiedliwością. Kto dobrowolnie przysięga, że coś wykona, związany jest szczególnym obowiązkiem religijnym wypełnienia tego, co potwierdził przysięgą (CIC/83, kan. 1200 § 1). Przytoczone kanony oddają w sposób dosłowny treść kan. 1316 § 1 oraz 1317 § 1 CIC/17: *Iusiurandum, idest invocatio Nominis divini in testem veritatis, praestari nequit, nisi in veritate, in iudicio et in iustitia* (CIC/83, kan. 1199 § 1; CIC/17, kan. 1316 § 1). *Qui libere iurat se aliquid facturum, peculiari religionis obligatione tenetur implendi quod iureiurando firmaverit* (CIC/83, kan. 1200 § 1; CIC/17, kan. 1317 § 1). Przysięga jest aktem cnoty religijności, aktem kultu religijnego należnego Bogu. Wezwanie Boga na świadka obdarza ludzkie słowa większą mocą

wobec innych ludzi, dzięki czci oddawanej Bożemu imieniu (Martín de Agar 2011, 895; Bączkowicz 1958, 465). Zgodnie z tradycją biblijną, wypowiedanie czyjegoś imienia jest w pewnym sensie przywołaniem samej osoby, jej obecności lub jej autorytetu (Bartoszek 1994, 15).

Aby przysięga była dobra oraz stanowiła akt kultu, to zgodnie z kan. 1199 CIC/83 powinna być składana zgodnie z prawdą (*in veritate*), rozważą (*in iudicio*) i sprawiedliwością (*in iustitia*). „Zgodnie z prawdą” oznacza, że prawdą musi być to, co się przysięgą potwierdza, bądź prawdziwa powinna być intencja wypełnienia tego, co się przyrzeka (Martín de Agar 2011, 895). Aby świadectwo było doskonale prawdziwe, trzeba, aby świadek i świadectwo były całkowicie tożsame (Carraud 2000, 4). *In veritate* nie oznacza tu prawdy obiektywnej, lecz jedynie prawdomówność mówiącego. Brak zgodności z prawdą powoduje krzywoprzysięstwo, które jest ciężkim wykroczeniem przeciwko czci Bożej (Szafranski 1962, 92). Przysięgać z rozważą oznacza przysięgać tylko w przypadku prawdziwej potrzeby, wtedy, gdy wymagają tego okoliczności. *Iudicium* wymaga do przysięgi słusznej przyczyny i należytego szacunku w samym akcie, jest przeciwieństwem lekkoomyślności (Martín de Agar 2011, 93; Szafranski 1962, 93; Majer 2011, 423). „Świętość imienia Bożego wymaga, by nie używać go do błahych spraw i nie składać przysięgi w sytuacjach, w których mogłoby to być interpretowane jako aprobowanie władzy, która by się tego niesłusznie domagała. Można odmówić złożenia przysięgi, jeżeli domaga się jej nielegalna władza świecka. Należy odmówić, gdy żąda się jej w celach przeciwnych godności osób lub komunii Kościoła” (KKK 2155). Warunek przysięgania ze sprawiedliwością oznacza, że tylko taka przysięga jest dobra, która dotyczy rzeczy godziwej i tylko w takim wypadku przedmiot przysięgi potwierdzającej może być godziwie wyjawiony. W przypadku przysięgi przyrzekającej sam jej przedmiot musi być godziwy, dobry, przyzwoity. Nie jest słuszna przysięga ujawniająca tajemnicę, do której zachowania był ktoś zobowiązany, albo taka, w której obiecuje się uczynienie czegoś złego (Greszata-Telusiewicz 2012, 793; Martín de Agar 2011, 895; Trigo 1994, 118).

Niniejszy artykuł ma odpowiedzieć na dwa pytania badawcze: Jakie znaczenie religijne i teologiczne ma przysięga w świetle

obowiązującego prawa kanonicznego i tradycji biblijnej? W jaki sposób przepisy CIC/83 określają warunki prawidłowego składania przysięgi i jakie są konsekwencje moralne oraz kanoniczne ich naruszenia? Tezę stawianą w niniejszym opracowaniu jest twierdzenie, że przysięga w prawie kanonicznym nie jest traktowana tylko jako prawno-formalne zobowiązanie, lecz jest to akt o podwójnej – teologicznej i prawnej – naturze, w którym element religijny jest zasadniczy i determinujący jej skutki moralne i kanoniczne. W pracy zastosowano metodę analizy dogmatyczno-prawnej, która pozwoliła szczegółowo zbadać treść i znaczenie przepisów CIC/83, CIC/17 dotyczących przysięgi oraz ich praktyczne konsekwencje. Uzupełniono ją metodą historyczno-prawną i kanoniczną, dzięki którym ukazano rozwój instytucji przysięgi oraz jej zakorzenienie w tradycji biblijnej i teologicznej, umożliwiając tym samym odczytanie norm regulujących przysięgę w świetle nauczania Kościoła.

1. Przysięga w Piśmie Świętym

Imię *Jahwe* „Jestem, który Jestem” wyraża istotę Boga. W sensie biblijnym oznacza Boga, który „jest” ze swoim ludem. W sensie filozoficznym oznacza pełnię istnienia. W Starym Testamencie imię to zostało objawione Mojżeszowi. W Nowym Testamencie objawieniem imienia Bożego jest Jezus (Łużyński 2018, 119). Niewłaściwe posługiwanie się imieniem Boga jest zakazane w Piśmie Świętym, zwłaszcza w Dekalogu (Wj 20, 7; Pwt 5, 11), jako że stanowiłoby to swoistą prowokację samego Boga. Imię *Jahwe* nie jest magicznym narzędziem, którym człowiek może się dowolnie posługiwać, lecz jest darem Objawienia i dlatego jego wzywanie zostaje zakazane. Księga Kapłańska wprowadza jeszcze nowe pojęcie wraz z nakazem „święcenia imienia”, który się utożsamia faktycznie z zakazem „bezcieszczenia imienia Boga”. Wypełniając polecenia tej Księgi, późny judaizm uczynił z kwestii „uświęcenia imienia” jeden z podstawowych tematów swojej teologii. Jednym zaś ze środków zaradczych, wprowadzonych przez judaizm rabinistyczny (międzytestamentalny i późniejszy), był zakaz wymawiania oraz używania imienia Bożego. Zakaz wzywania imienia Bożego zmierza ze swej istoty do ustrzeżenia tego Imienia przed

ewentualnymi nadużyciami oraz czysto świeckim jego stosowaniem (Lourenço 1994, 52-53). Można tu zatem mówić nie tyle o „zakazie”, co o uwielbieniu i uświęceniu imienia Boga. *Jahwe* jest Bogiem świętym i dlatego jego imię może być wymawiane wyłącznie przez „świętych”, tzn. przez wierzących, którzy wymawiając je, uświęcają się (Lourenço 1994, 58). Świętość imienia *Jahwe* sprawiła, że ono samo w sobie stało się równoznaczne z osobą *Jahwe*, uważane za Jego hipostazę (por. Ps 20, 6,8; 54, 3). Imię Boże jest obecne w świątyni (1Krl 11, 36), mieszka tam na wieki (2Sm 7,13), bo dla Niego ją zbudowano (Pwt 12, 5.11.21), Imieniu Bożemu należy się cześć i uwielbienie (Ps 18, 50), gra się mu na harfie (Ps 7,18) i jemu będzie się składać ofiarę czystą (Ml 1, 11). Cześć Imienia Bożego obecna jest również w Nowym Testamencie, gdzie oznacza ono samego Boga, który objawia się ludziom. W Modlitwie Pańskiej pierwsza prośba dotycząca święcenia Imienia Bożego jest wezwaniem, by Ojciec Niebieski dał się światu poznać jako Bóg. W Piśmie Świętym w Imię Boże lub Jezusa przysięgano (1Sm 20, 42), błogosławiono, przeklinano, czyniono cuda, modlono się i chrzczono, prorokowano, mówiono, wysyłano kogoś, przychodzono i przyjmowano kogoś jako Jego reprezentanta bądź wysłannika. Zniesławienie Imienia Bożego (Rz 2, 24; Ap 16, 9) oznacza zniesławienie Boga (Szłaga 2017, 268-269). Przykazanie nakazujące szacunek dla imienia Bożego: „Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, w błahych rzeczach” (Wj 20, 7) jest wyraźnie powiązane z pierwszym przykazaniem, które mówi o absolutnym pierwszeństwie Pana Boga i o tym, że relacja z Nim ma charakter wyłączny. Drugie natomiast stoi na straży jakości tej relacji. Jest elementem cnoty religijności i „precyzuje posługiwanie się słowem w sprawach świętych” (KKK, nr 2142). Zakazuje więc posługiwania się imieniem Boga w sprawach błahych, w kontekście żartów i przekleństw, zakazuje lekceważenia rzeczywistości świętej (Łużyński 2018, 127).

Wezwanie Boga na świadka tego, co się mówi lub obiecuje, oznacza, że osoba składająca przysięgę została zobligowana do zrealizowania zadania dla dobra wspólnego, którego sama własnymi siłami nie jest zdolna wypełnić. Publiczna, uroczysta przysięga w Starym Testamencie była otwartą deklaracją zupełnej zależności od Bożej

pomocy. Przysięga jest znakiem przymierza, a przymierze tworzy świętą więź, która nie jest umową handlową ani magicznym zaklęciem. Słowa przysięgi niepoparte żadnym autorytetem mogą wydać się – zdaniem S. Hahna – jedynie znakiem wielkiej arogancji (Hahn 2004, 133-134; Brzeziński 1886, 3). W przysiędze wskazuje się na Boga jako na samoistną Prawdę i Wierność jako na jedyne absolutnego Poręczyciela. Oznacza to odwołanie się do najwyższej możliwej sankcji stanowiącej ostateczne zabezpieczenie prawdomówności i wierności. Dla człowieka wierzącego wypowiedź taka polega na wyrażeniu swego przeświadczenia, iż współzycie i współpraca ludzi między sobą opiera się – jako na swym ostatecznym fundamencie – na Bogu (Trigo 1994, 116). Przysięga, którą Bóg składa wobec ludzi, stanowi potwierdzenie nieodwołalności jego decyzji w sprawie udzielenia błogosławieństwa bądź wymierzenia kary (por. Pwt 4, 21). Jest znakiem tego, że Bóg z całą powagą traktuje własne słowa, jak też słowa ludzi, którzy w sposób wolny potwierdzają swe postanowienia przysięgą (Witczyk 1982, 478).

W Kazaniu na Górze Chrystus mówi, aby wcale nie przysięgać (*holōs omnino*): „A ja wam powiadam: wcale nie przysięgajcie, ani na niebo, bo jest tronem Bożym; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla” (Mt 5, 34-35). Zakaz przysięgania nie wynika ze strachu przed niedotrzymaniem tego, do czego się człowiek zobowiązał, czyli z przedmiotu przysięgi, ale z samej istoty przysięgania – faktu „brania na świadka”. Wiele herezji chrześcijańskich (np. katarzy, waldensi) głosiło, że słowa Jezusa należy traktować dosłownie jako zakaz wszelkiego przysięgania. Zakaz Chrystusa zasadza się na odrzuceniu rozróżniania dwóch poziomów języka, jednego, w którym wszystko byłoby możliwe, również kłamstwo, i drugiego, w którym istnieje prawdziwe zaangażowanie, przysięgi. Chrystus uogólnia na każde wypowiedziane słowo to, co mogłoby mieć znaczenie tylko dla przysięgi – wymaganie dotrzymywania; uniwersalizuje zakaz, rozciągając go na każde słowo: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie” (Mt 5, 37). Chryścjanin dotrzymuje słowa; jest świadkiem, nie będąc zaprzysiężonym. Powinien mówić prawdę nawet wtedy, gdy przysięga nie jest wymagana

(Carraud 2000, 6-7). To, co proponuje Chrystus, należy do nowego porządku ludzkości zaprowadzonego przez Niego w świecie, gdzie wszyscy nastawieni są na prawdę i między ludźmi panuje dobra wiara, gdzie za gwarancję wystarczy proste „tak” lub „nie”. Niemniej jednak, w relacjach między ludźmi, nie wyłączając przy tym samych uczniów Jezusa, sytuacja taka jeszcze się nie sprawdza i dlatego przysięga w niektórych przypadkach jest uzasadniona. Nie stanowi ona ideału, ale stan zwykłej konieczności, jest czymś, czego nie powinno być, a przez to ukazuje niedoskonałość tego świata. W społeczności odnowionej nie będzie już miejsca dla przysięgi (Trigo 1994, 122-123). „Jezus uczy, że każda przysięga zawiera odniesienie do Boga i że obecność Boga oraz Jego prawdy powinna być czczona w każdym słowie. Powściągliwość w powoływaniu się na Boga w mowie jest znakiem wielkiego szacunku dla Jego obecności, zaświadczonej lub podważanej w każdym naszym stwierdzeniu” (KKK 2153).

2. Teologia przysięgi

Teologowie chrześcijańscy byli na ogół przychylni przysiędze. Według św. Tomasza z Akwinu przysięga jest aktem cnoty czci Bożej: „Kto przysięga, wzywa Bożego świadectwa na potwierdzenie tego, co mówi. Potwierdza zaś to, co jest pewniejsze i ważniejsze. Dlatego tym samym, że człowiek przysięga na Boga, wyznaje, że Bóg jest ważniejszy, gdyż Jego prawda jest nieomylna, a poznanie powszechne. W ten sposób przysięga oddaje pewnego rodzaju cześć Bogu. Dlatego św. Paweł Apostoł powiedział (Hbr 6,36): «Ludzie przysięgają przez większego od siebie». A św. Hieronim powiada, że kto przysięga – albo czci, albo miłuje tego, na kogo przysięga. Filozof zaś twierdzi, że przysięga jest czymś najgodniejszym. Oddawać zaś cześć Bogu należy do religijności, czyli pobożności. Jasne więc, że przysięga jest czynnością religijności, czyli pobożności” (STh II-II, q. 81-100). Przysięga jest, zdaniem Akwinaty, dozwolona i godziwa zarówno ze względu na swe pochodzenie – wiara w prawdomówność i opatrność Bożą, jak też ze względu na swój cel – zwiększenie zaufania między ludźmi. Złe natomiast jest jej nadużywanie (Trigo 1994, 120). „W przysiędze należy wyróżnić dwie rzeczy: świadectwo, na które ktoś się powołuje,

i to jest boskie; oraz to, na co to świadectwo powołuje się, czy to, co potrzebuje świadectwa – a to jest ludzkie. Otóż przysięga jest czynnością religijną ze względu na pierwszy, a nie na drugi czynnik. Przez samo wezwanie Boga na świadka w przysiędze wyznaje się Jego wyższość, a więc oddaje się Mu cześć” (STh II-II, q. 89, a. 4).

W ujęciu teologii moralnej przysięga jest aktem religijnym, w którym człowiek odwołuje się do autorytetu Boga, będącego źródłem prawdy. Składający przysięgę nadaje tym samym szczególną wagę swoim stwierdzeniom, podkreśla ich solidność i wyjątkową pewność, przyznając jednocześnie, że Bóg zna wszystko i wie, że jego wypowiedź lub obietnica odpowiada w pełni temu, co kryje się w jego wnętrzu. Przysięga zawiera w sobie szczególne wyznanie wiary w Boga, który miłuje prawdę, prawdomówność i wierność, a nienawidzi kłamstwa i hipokryzji. Stanowi zatem wyjątkowy sposób oddawania czci Bogu. Jest aktem kultu o charakterze wyjątkowym, albowiem w przysiędze uznaje się Boga i głosi Go jako najwyższą gwarancję absolutną własnych twierdzeń lub obietnic, opierając się na wierze w Boga – Prawdę i w Boga wiernego. Przysięga zobowiązuje w sumieniu, a zobowiązanie to wiąże się z cnotą religijności (czci Bożej). Niewypełnienie tego, co zostało obiecano pod przysięgą, jest samo w sobie – chyba że zaistnieją ważne okoliczności – poważnym uchybieniem wobec Boga, oznacza wezwanie Jego imienia nadaremno. Brak zgodności z prawdą powoduje krzywoprzysięstwo, które jest ciężkim wykroczeniem przeciwko czci Bożej (Trigo 1994, 117-118). Człowiek składa przysięgę z rozważą, *in iudicio*, ilekroć czyni to dla ważnego i słusznego powodu i gdy składa ją ze czcią Bogu należną. Warunek *iudicium* wymaga do przysięgi słusznej przyczyny i należytego szacunku w samym akcie (Szafranski 1962, 92-93). Przysięga niereligijna nie stanowi – z punktu widzenia teologii moralnej – przysięgi w ścisłym tego słowa znaczeniu, jest tylko stwierdzeniem przypiecztowanym jakąś solenną obietnicą (Trigo 1994, 117-118; Brzeziński 1886, 3).

3. Skutki złożenia przysięgi

3.1. Obowiązek religijny

Przepis kan. 1200 § 1 CIC/83 stanowi, że składający przysięgę przyrzekającą związany jest szczególnym obowiązkiem religijnym wypełnienia tego, co potwierdził przysięgą. Wypełnienie zobowiązania popartego przysięgą różni się od zwykłej obietnicy, która nie niesie ze sobą obowiązku religijnego, czyli takiego, który ma podstawę w cnocie religijności (czci Bożej), podobnie jak ślub (CIC/83, kan. 1191 § 1) (Martín de Agar 2011, 895; Trigo 1994, 117; Majer 2011, 424). Podręczniki teologii moralnej, oparte na schemacie cnót, omawiają przysięgę w ramach cnoty czci Bożej (religijności), posługujące się zaś schematem przykazań – przy drugim przykazaniu (Trigo 1994, 117). Z przykazaniem nakazującym szacunek dla imienia Bożego wiąże się kilka zagadnień moralnych. Jest ono wyraźnie powiązane z pierwszym przykazaniem, które mówi o absolutnym pierwszeństwie Pana Boga i o tym, że relacja z Nim ma charakter wyłączny. Drugie natomiast stoi na straży jakości tej relacji. Jest elementem cnoty religijności i precyzuje posługiwanie się słowem w sprawach świętych. Wśród zagadnień moralnych związanych z drugim przykazaniem należy wymienić również przyrzeczenia (Łużyński 2018, 127). W nr. 2135 KKK zestawiono właściwe religijności przejawy, czyli akty: adoracja Boga, zanoszenie do Niego modlitw, oddawanie należnej Mu czci, wypełnianie przyrzeczeń i złożonych Mu ślubów. Są to akty cnoty religijności, które wchodzą w zakres posłuszeństwa pierwszemu przykazaniu (Wichrowicz 1996, 138). Zdaniem W. Szafrąńskiego, wszyscy, którzy nie uznają Boga Osobowego, Stwórcy wszechświata, są niezdolni do złożenia przysięgi (Szafrąński 1962, 93).

W KKK religijność uznano za sprawiedliwość w stosunku do Boga (KKK 1807). Ta zaś jest jedyną z czterech cnót kardynalnych, które odgrywają kluczową rolę i wszystkie inne grupują się wokół nich (KKK 1805). Równoległą ze sprawiedliwością w stosunku do Boga jest sprawiedliwość w odniesieniu do bliźniego, tak iż właściwie jest jedna sprawiedliwość, jako cnota moralna, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy

(KKK 1807, 1836) (Wichrowicz 1996, 136). Człowiek sprawiedliwy, często wspominany w Piśmie Świętym, wyróżnia się stałą uczciwością swoich myśli i prawością swojego postępowania w stosunku do bliźniego (KKK 1807). Sprawiedliwość jako podstawowa zasada współżycia między ludźmi polega na oddawaniu każdemu tego, co mu się należy. Sprawiedliwość jest zarówno wartością, cnotą, jak i kategorią normatywną. Od wieków stanowi ona centralną wartość etyczną (Dylus and Witczyk 1998, 550). Sprawiedliwość różni się od innych cnót moralnych cechami: ściśle określonego obowiązku, porządku rzeczowego, możliwości egzekwowania. Sprawiedliwość jest równocześnie obowiązkiem miłości (Kasjaniuk 2013, 727). Zakres sprawiedliwości nie ogranicza się jedynie do stosunków międzyludzkich. Dotyczy również relacji Boga do człowieka i człowieka do Boga. Bóg biblijny jest Bogiem sprawiedliwym, ale Jego sprawiedliwość jest litością i miłosierdziem. Bóg usprawiedliwia i zbawia człowieka. Wobec tego człowiek winien jest Bogu wdzięczność, cześć i miłość, a wszelkie akty pobożności z jego strony są czymś najbardziej słusznym i należnym Bogu. Oczywiście taka sprawiedliwość człowieka względem Boga nie pokrywa się z pojęciem sprawiedliwości między ludźmi, gdyż w stosunku człowieka do Boga nie ma mowy o równości ani o proporcji między tym, co człowiek daje Bogu, a tym, co od Niego otrzymuje. Przeciwnie, człowiek nigdy nie jest w stanie okazać Bogu tyle czci i miłości, ile Mu się należy (Dylus and Witczyk 1998, 552).

3.2. Obowiązek prawny

„Obowiązek” to wynikająca z nakazu moralnego lub prawnego konieczność spełnienia określonego czynu. Jest to czynność, którą obowiązkowo należy wykonać lub której obowiązkowo należy zaniechać. W wymiarze podmiotowym obowiązek to powinność ciężąca na osobie (względem Boga, siebie samego, drugiego człowieka, społeczności), a w wymiarze przedmiotowym jest tym, co człowiek ma wykonać (akt ludzki). W personalistycznym ujęciu obowiązku mieści się pojęcie relacji między osobami, wymagające przyjęcia określonej postawy i wykonania zadań. Zobowiązanie może pochodzić z wnętrza człowieka, ale też może zostać sformułowane przez Boga, drugiego człowieka

lub wynikać z okoliczności (Derdziuk 2010, 210; Sitarz 2019, 1895). W przypadku przysięgi zobowiązanie nie zostaje podjęte wprost „dla” Boga, jak w przypadku ślubu, ale bezpośrednio na rzecz innej osoby, Bóg natomiast jest przywoływany jako świadek i gwarancja realizacji powziętej obietnicy (Majer 2011, 424). R. Sobański postawił pytanie, czy skutek zamieszczenia obowiązku religijnego wśród norm prawa staje się on obowiązkiem prawnym? W odpowiedzi stwierdził, że trzeba najpierw przypomnieć, że o normach jako wiążących regułach zachowania mówimy w różnych kontekstach. Stąd znamy normy religijne, etyczne, prawne, estetyczne, techniczne... O zaliczeniu normy do którejś z tych klas nie decyduje przedmiot normy, lecz (1) racja, dla której ona obowiązuje, oraz (2) sposób, w jaki pojmuje się jej obowiązywanie: to samo zachowanie może z różnych powodów być uznane za obowiązujące, a z kolei norma regulująca to samo zachowanie może być zarazem normą religijną, etyczną i prawną, może występować w różnych systemach, zachowując jednakową strukturę. Norma o przedmiocie typowo religijnym może być normą kano-niczną, nie tracąc jednak swego charakteru normy religijnej i – konsekwentnie w Kościele – etycznej (Sobański 2003, 90). Moralność będąca punktem odniesienia prawa kościelnego to ta, która wynika z orędzia chrześcijańskiego i jako konsekwencja Objawienia oraz wiary jest głoszona i strzeżona przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Urząd ten nie jest ani podmiotowo, ani przedmiotowo oddzielony od kościelnej władzy ustawodawczej: papież (w Kościele powszechnym) i biskupi (w powierzonych im Kościołach) są zarazem nauczycielami wiary (i moralności) oraz ustawodawcami. Oni decydują, czy głoszone przez nich wskazania (normy) religijne, etyczne zostaną ogłoszone też jako prawo obowiązujące lud Boży (Sobański 2003, 91). Według F. Bączkowicza porządek prawny jest częścią porządku moralnego, któremu służy jako środek do celu. Stąd nie każda norma moralna jest równocześnie normą prawną, natomiast nie ma żadnej normy prawnej, która by nie była zarazem normą moralną czyli etyczną (Bączkowicz 1957, 4).

Kto przysięga wbrew prawdzie lub składa przysięgę nieszczerze, świadomie wzywając Boga na potwierdzenie fałszu, popełnia

krzywoprzysięstwo, będące poważnym naruszeniem czci Bożej i zasad sprawiedliwości, co pociąga za sobą skutki w porządku moralnym (grzech) i prawnym (sankcja kanoniczna – zob. CIC/83, kan. 1368) (Majer 2011, 424). Mocą własnego i wyłącznego prawa Kościół rozpoznaje: przekroczenie ustaw kościelnych oraz wszystkie inne, w których wchodzi w grę grzech, w tym, co dotyczy ustalenia winy i wymierzenia kar kościelnych (CIC/83, kan. 1401 n. 2). Problem grzechu jako istotny element przestępstwa jest wyraźnie zaakcentowany w kanonie 1321 § 2 obowiązującego kodeksu i wyrażony w słowach: „Nikt nie może być ukarany, jeżeli dokonane przez niego zewnętrzne naruszenie (*violatio*) ustawy lub nakazu nie jest ciężko poczytalne (*graviter imputabilis*) na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej”. Owo przekroczenie, aby stanowiło przestępstwo, musi być w dużym stopniu zawinione z punktu widzenia prawa moralnego, co stanowi grzech ciężki (śmiertelny) (Myrcha 1986, 77). Potępienie krzywoprzysięstwa jest obowiązkiem wobec Boga. Bóg – jako Stwórca i Pan – jest normą wszelkiej prawdy. Słowo ludzkie jest albo w zgodzie, albo w sprzeczności z Bogiem, który jest samą Prawdą. Krzywoprzysięstwo wzywa Boga, by był świadkiem kłamstwa (KKK 2151). Wiarołomcą jest ten, kto pod przysięgą składa obietnicę, której nie ma zamiaru dotrzymać, lub ten, kto złożywszy pod przysięgą obietnicę, nie dotrzymuje słowa. Wiarołomstwo jest poważnym brakiem szacunku względem Pana wszelkiego słowa. Zobowiązanie się pod przysięgą do dokonania złego czynu sprzeciwia się świętości imienia Bożego (KKK 2152).

3.3. Nieważność przysięgi

Niewypełnienie tego, co zostało obiecanie pod przysięgą, jest samo w sobie poważnym uchybieniem wobec Boga, chyba że zaistnieją poważne okoliczności (Trigo 1994, 117-118). Przysięga wyłudzona (*extortum*) podstępem (*dolo*), wymuszona przemocą (*vi*) lub ciężką bojaźnią (*metu gravi*) jest nieważna z samego prawa (CIC/83, kan. 1200 § 2, kan. 125, kan. 1191 § 3, kan. 1098, kan. 1103). Podstawowym warunkiem ważności przysięgi jest wolność składającego ją. Przymus, bojaźń i podstęp czynią przysięgę *ipso iure* nieważną. *Extortum* oznacza, że

przysięga została niesprawiedliwie wydobyta w wyniku podstęp, przymusu lub bojaźni (Martín de Agar 2011, 895-896). Przymus może być fizyczny lub moralny. Przymus fizyczny jako skutek przemocy zewnętrznej powoduje nieważność wszelkich aktów prawnych. Przymus moralny, jeżeli przez zagrożenie złem wpływa na wolę działającego, może być stosowany przez groźby, uciążliwe i stałe nalegania, molestowanie lub dotkliwie znieważanie. Bojaźń, będąca następstwem przymusu moralnego, to wstrząs psychiczny spowodowany groźącym aktualnie lub w niedalekiej przyszłości niebezpieczeństwem jakiegoś zła. Bojaźń może być ciężka lub lekka, zewnętrzna lub wewnętrzna (Sitarz and Paździor 2019, 2400). CIC/83 kan. 1200 § 2 wskazuje na „ciężką bojaźń” (*metus gravis*) jako przyczynę nieważności przysięgi z mocy samego prawa. Ciężkość bojaźni winna być szacowana z uwzględnieniem okoliczności oraz statusu tego, kto bojaźni podlega (Martín de Agar 2011, 896). Bojaźń może być ciężka bezwzględnie, jeżeli grożące zło jest wielkie w świetle kryteriów obiektywnych, tak iż jest zdolne przerazić każdego człowieka, lub względnie ciężka, jeżeli zło grożące jest wielkie ze względu na kryteria subiektywne, czyli z uwagi na wrażliwość na to zło osoby doznającej bojaźni (Sitarz and Paździor 2019, 2401). Podstęp, jako wada czynności prawnej, różni się od przymusu i groźby tym, że bezpośrednio wpływa na intelekt człowieka (choć działa w rezultacie także na ludzką wolę) (Molano 2011, 148). Podstęp to rozmyślne działanie lub zachowanie zmierzające do wprowadzenia kogoś w błąd względnie utrzymania go w błędzie po to, by tę osobę skłonić do dokonania czynności prawnej. Podstęp nie musi łączyć się z zamiarem wyrządzenia szkody, istotne jest to, że był przyczyną czynności, która nie zostałaby dokonana, gdyby nie podstęp (Sobański 2003, 205). Zupełnie odmienna od omawianej normy była poprzednia dyspozycja zawarta w CIC/17 kan.1317 § 2, według której przysięga wymuszona przemocą lub ciężką bojaźnią była ważna, jednak przełożony kościelny mógł od niej uwolnić (*iusiurandum per vim aut metum gravem extortum valet, sed a Superiore ecclesiastico relaxari potest*) (Bączkowicz 1958, 467).

Przysięga przyrzekająca zależy od istoty i warunków aktu, do którego jest dołączona (CIC/83, kan. 1201 § 1). Kanon ten jest tożsamy

z treścią kan. 1318 CIC/17 i dotyczy przysięgi przyrzekającej, przez którą zwykła obietnica lub zobowiązanie są wzmacniane odwołaniem się do autorytetu samego Boga. Przysięga nie zmienia złożonej obietnicy, ale dodaje nową rację jej spełnienia wynikającą z cnoty pobożności. Zgodnie z regułą prawną *accessorium sequitur principale*, przysięga przyrzekająca w takim przypadku jako rzecz podrzędna dzieli losy rzeczy głównej; wynika z natury i warunków aktu, do którego jest dołączona, to znaczy: obowiązuje wyłącznie i tak dalece, jak zobowiązuje akt, który jest przez nią potwierdzony (Martín de Agar 2011, 896; Majer 2011, 425). Dlatego też akt nieważny z prawa naturalnego lub pozytywnego nie uzyskuje ważności przez dodanie doń przysięgi (Pawluk 1986, 455; Bączkowicz 1958, 467). Jeżeli obietnica wzmocniona przysięgą jest uzależniona od spełnienia jakiegoś warunku i jeśli ów warunek nie został spełniony, przysięga sama z siebie nie wywiera żadnego skutku. Podobnie, gdy obietnica wzmocniona przysięgą jest terminowa, po upływie wyznaczonego terminu przysięga także nie odgrywa swej roli (Majer 2011, 425).

3.4. Nieskuteczność przysięgi

Jeśli przysięga jest dołączona do aktu, który działa wprost (*directe*) na szkodę innych (*damnum aliorum*) albo zagraża dobru publicznemu bądź wiecznemu zbawieniu, akt nie ma przez przysięgę żadnego wzmocnienia (kan. 1201 § 2 KPK/83). Reguła zawarta w tej normie jest szczególnym przypadkiem reguły z § 1 tego samego kanonu, jeżeli bowiem rzecz główna, czyli przyrzeczony uczynek, jest moralnie lub społecznie szkodliwa i właśnie jako taka została zamierzona, przywołanie imienia Bożego celem wzmocnienia takiej obietnicy niczego nie zmienia i nie nabywa ona na mocy przysięgi żadnego religijnego wsparcia czy szczególnego wzmocnienia (Majer 2011, 425). Kan. 1201 § 2 CIC/83 powtarza dokładnie dyspozycję kan. 1318 § 2 CIC/17, w komentarzu do którego F. Bączkowicz napisał wprost, że tego rodzaju zobowiązanie lub przyrzeczenie (działające wprost na szkodę innych, zagrażające dobru publicznemu lub wiecznemu zbawieniu i wzmacniane przysięgą) jest niedozwolone i nieważne (Bączkowicz 1958, 467). Jeśli zatem przedmiot obietnicy jest niegodziwy, przysięga, która

chciałaby go potwierdzić, będzie niesprawiedliwa oraz nieważna, co wynika z kan. 1199 § 1 CIC/83, który stanowi wyraźnie, że przysięga może być składana tylko zgodnie z prawdą, rozważą i sprawiedliwością (*in iustitia*) (Martín de Agar 2011, 896; Majer 2011, 425). W związku z powyższym należy przytoczyć myśl J. Trigo, który zauważył, że władza – jakakolwiek – nie może domagać się od nikogo złożenia przysięgi bezwarunkowej wierności, posłuszeństwa bezgranicznego, pociągającego za sobą u podwładnego postawę całkowitej uległości wobec tego, co po złożeniu przysięgi i ze względu na nią może się wydarzyć, niezależnie od tego, czy będzie to dobre, czy złe, sprawiedliwe czy niesprawiedliwe, słuszne lub niesłuszne. Poddani przez sam fakt złożenia przysięgi nie tracą i nie mogą utracić swego sumienia (moralnego) ani odpowiedzialności za swe postępowanie, wiążące się ściśle z głosem sumienia. Z drugiej strony zostałyby te osoby okaleczone, a nawet dogłębnie zniszczone w samym centrum swej osobowej godności, przysięga zaś stałaby się w tym przypadku ślepyim narzędziem ucisku, prowadzącym automatycznie do zniszczenia i wykorzenia sumienia moralnego danej osoby (Trigo 1994, 126-127). Święty Tomasz Moore (1478-1535) poniósł męczeńską śmierć właśnie dlatego, że nie chciał przysięgać wbrew swemu sumieniu. W XVI wieku w Anglii, po bezskutecznych staraniach króla Henryka VIII o stwierdzenie nieważności małżeństwa z Katarzyną Aragońską, parlament ogłosił króla jedynym protektorem i najwyższą głową Kościoła angielskiego. W związku z tym duchowni (i tylko oni) zostali zobowiązani do publicznego uznania, że to król jest głową Kościoła (przysięga supremacji). Tomasz More w geście dezaprobaty wobec działań Henryka VIII, oddał królowi pieczęcie, rzekł się urzędu kanclerza i odmówił udziału w koronacji Anny Boleyn na królową Anglii. W 1534 roku parlament uchwalił „Akt sukcesji”, zobowiązujący osoby piastujące urzędy państwowe i podejrzewane o zdradę do uznania, poprzez akt przysięgi, ewentualnych dzieci Henryka VIII i Anny Boleyn za prawowitych potomków oraz odrzucenia wszelkiej obcej władzy. T. More odmówił złożenia tej przysięgi i 17 kwietnia 1534 roku uwięziono go w Tower of London (Medwid 2016, 433-434). Córki More’a próbowały przekonać ojca do zmiany decyzji, argumentując to obawą przed

całkowitym opuszczeniem go przez przyjaciół i ich bezradnością w tej sytuacji. Usiłowały namówić ojca do takiego postępowania, które nie obrażałoby Króla, a jednocześnie mogłoby być miłe Bogu. T. More odrzucał tego rodzaju propozycje, przyrównując je do kuszenia w raj. (Medwid 2016, 435-436). Uzasadniał swą postawę przekonując, że o ile każdy człowiek jest zobowiązany do bezwzględnego przestrzegania prawa, to żaden nie jest zobowiązany do składania przysięgi o słuszności każdego prawa stanowionego. Człowiek nie jest zobligowany do wypełniania niesprawiedliwych przepisów prawa (Medwid 2016, 438; Hahn 2004, 138). Zobowiązanie się pod przysięgą nie zwalnia osoby przysięgającej od odpowiedzialności osobistej za to, co się stanie w wyniku jej wypełnienia. Każdy człowiek jako osoba mająca sumienie jest odpowiedzialny, choćby tylko w minimalnym stopniu, za czyny wykonane lub nie (Trigo 1994, 127-128).

3.5. Ustanie obowiązku wypływającego ze złożenia przysięgi

Kan. 1202 n. 1-4 CIC/83 podaje wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny ustania obowiązku wypływającego ze złożenia przysięgi przyrzekającej. Obowiązek ten ustaje: jeśli zwolni od niego ten, na korzyść którego złożono przysięgę; jeśli istotnej zmianie ulegnie przedmiot przysięgi albo wskutek zmiany okoliczności stanie się on bądź zły, bądź zupełnie obojętny, albo stworzy przeszkodę dla osiągnięcia większego dobra; z ustaniem przyczyny celowej albo z niespełnieniem się warunku, od którego uzależniono złożoną przysięgę; przez dispensę lub zamianę, zgodnie z przepisem kan. 1203 CIC/83. W swej treści przepis ten jest podobny do kan. 1194 CIC/83, który określa formy wygaśnięcia ślubu. Charakterystyczny dla przysięgi jest n. 1 omawianego kanonu, gdzie – w przeciwieństwie do ślubu – z zaprzysiężonego obowiązku może zwolnić ten, na korzyść którego przysięga przyrzekająca została uczyniona. W takim przypadku przysięga traci rację bytu, ponieważ wygasło zobowiązanie, do którego była dołączona (por. kan. 1201 § 1 CIC/83) (Majer 2011, 426). Przysięga, podobnie jak ślub (por. kan. 1194 CIC/83), wygasa także wskutek istotnej zmiany przedmiotu przysięgi lub ustania przyczyny celowej bądź niespełnienia się warunku, od którego uzależniono przysięgę przyrzekającą. Zmiana może dotyczyć

zarówno wartości czy innych okoliczności rzeczy, jak i fizycznej lub moralnej możliwości przyrzekającego (Majer 2011, 416). Jeżeli osoby związane przysięgą miałyby na jej podstawie dokonywać czynów niemoralnych, nie mają prawa tego czynić, albowiem nikt nie ma prawa zobowiązać kogokolwiek do czynienia, bez winy, zła uznanego za takie. Przysięga upada, albo lepiej: zostaje anulowana, z chwilą, gdy natrafia na jakiegokolwiek zarządzenia niemoralne, bądź też, gdy wynikające z niej wymogi przekraczają wyraźnie wcześniejsze ustalenia, albo różnią się zdecydowanie od tych, których przysięga dotyczyła. Przysięga nie jest bowiem sama w sobie wartością absolutną (Trigo 1994, 127).

3.6. Dyspensa od złożonej przysięgi

Kan. 1203 CIC/83 stanowi, że ci, którzy mogą zawieszać, dyspensować i zamieniać ślub, posiadają taką samą władzę i z tej samej racji w odniesieniu do przysięgi przyrzekającej. Gdyby jednak dyspensa od przysięgi wychodziła na szkodę innym, którzy odmawiają zwolnienia z obowiązku, dyspensy może udzielić jedynie Stolica Apostolska. Są to warunki analogiczne do tych, które odnoszą się do ślubów (CIC/83, kan. 1195-1197). Władnymi zawieszać, zamieniać i dyspensować od złożonej przysięgi są zatem, oprócz Biskupa Rzymskiego: miejscowy ordynariusz i proboszcz, gdy chodzi o ich podwładnych oraz podróżnych; przełożony kleryckiego instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostolskiego na prawie papieskim, gdy idzie o ich członków, nowicjuszy oraz osoby dniem i nocą przebywające w domu instytutu lub stowarzyszenia; ci wszyscy, którym władza dyspensowania została delegowana przez Stolicę Apostolską lub ordynariusza miejsca (CIC/83, kan. 1196). Jeśli chodzi jednak o zamianę, to dotyczyć ona może jedynie przysięgi przyrzekającej, odnoszącej się do przyszłości, gdyż nie może zostać już zmieniona przysięga odnosząca się do przeszłości lub teraźniejszości (Majer 2011, 426). Przysięga przyrzekająca ze swej natury zawsze towarzyszy jakiemuś obowiązkowi podjętemu na rzecz innej osoby, dlatego do jakiegokolwiek zamiany obietnicy wzmocnionej przysięgą konieczna jest zgoda podmiotu, na korzyść którego obietnica została uczyniona. Gdyby jednak ktoś nie chciał

zrezygnować z przyrzeczonego dobra – co oznacza, że zwolnienie z obietnicy wspartej przysięgą wychodziłoby na jego szkodę – jedynie Stolica Apostolska jest władna dyspensować od obowiązku wynikającego ze złożonej przysięgi (Majer 2011, 426-427). Koniecznym warunkiem udzielenia dyspensy jest istnienie proporcjonalnie ważnej i słusznej przyczyny. Za takie doktryna uznaje: dobro wspólne, poważną trudność w wypełnianiu zobowiązania, niedoskonałość aktu, niebezpieczeństwo poważnej szkody (por. CIC/83, kan. 87 § 2) lub większe dobro dla przyrzekającego (Majer 2011, 419; Krajczyński 2019, 639). Wszyscy, którzy na mocy urzędu kościelnego czy też delegacji kompetentnej władzy posiadają władzę w zakresie dyspensowania od jakichś ustaw na forum zewnętrznym i wewnętrznym, mogą wykonywać tę władzę tylko wtedy, gdy zachodzi stosowna przyczyna składająca. Od ustaw kościelnych nie należy dyspensować bez słusznej i racjonalnej przyczyny, z uwzględnieniem okoliczności przypadku i ważności ustawy, od której udziela się dyspensy. W przeciwnym razie dyspensacja jest niegodziwa, a także nieważna, chyba że została udzielona przez prawodawcę lub jego przełożonego (Krajczyński 2019, 638). Dawna norma, zawarta w kan. 1320 CIC/17, zezwalała na udzielenie dyspensy, o której w kan. 1203 CIC/83, o ile wymagałaby tego „konieczność lub pożytek Kościoła” (*propter necessitatem aut utilitatem Ecclesiae*). Obecnie, za wystarczające do udzielenia takiej dyspensy mogą być uznane prywatne racje ubiegającego się o dyspensę (Majer 2011, 427; Bączkiewicz 1958, 468).

Przysięgę należy tłumaczyć ściśle według prawa oraz intencji przysięgającego; albo gdyby składający przysięgę działał podstępnie, według intencji tego, komu przysięga jest złożona (CIC/83, kan. 1204). Jest to zgodne z zasadą *favorabilia amplianda, odiosa restringenda*, która mówi, że ustawy uciążliwe należy interpretować ściśle, korzystne zaś – szeroko (zob. CIC/83, kan. 18 i 36 § 1). Przysięga jest konkretnym zobowiązaniem, a więc i ograniczeniem, które zobowiązuje do ścisłej jej interpretacji – w przypadku wątpliwości czy konfliktu – na korzyść przysięgającego i stosownie do jego intencji. Interpretacja zgodna z wolą składającego przysięgę wynika z samej natury przysięgi – nikt nie może zostać w większym stopniu zobowiązany niż tak, jak sam

zamierzał i wyraził (Majer 2011, 427; Krukowski 2003, 72, 98). Gdyby jednak składający przysięgę działał podstępnie, co musi zostać udowodnione, wówczas w razie wątpliwości sens słów ma być odczytany zgodnie z interpretacją tego, na czyją korzyść zobowiązanie wsparte przysięgą zostało uczynione. Podstępne działanie przysięgającego, jeśli było skierowane wprost na czyjąś szkodę, powoduje nieważność złożonej przysięgi (CIC/83, kan. 1201 § 2; Majer 2011, 427).

Zakończenie

J. Trigo bardzo trafnie uchwycił sens stosowania przysięgi w życiu społecznym, a przez to także i w prawie: społeczne relacje między ludźmi nie mogą istnieć ani się rozwijać, jeżeli się nie opierają (przynajmniej w ich mniemaniu) na prawdzie i wierności. Wynika stąd, że społeczny wymiar człowieka zostaje poważnie narażony, gdy ludzie nie są prawdomówni, szczerzy i wierni składanym obietnicom. Skoro jednak istnieje zawsze faktyczna możliwość okłamania, ludzie poszukują gwarancji prawdy i prawdomówności. W sytuacjach normalnych taką gwarancję stanowi sama osobowość konkretnych ludzi; niekiedy jednak trzeba się uciekać do świadectw i poświadczeń. W sytuacjach wyjątkowych, niezwykle ważnych dla kogoś, zachodzi (lub może zachodzić) konieczność dodatkowego zagwarantowania. Wskazuje się więc na Boga jako na samoistną Prawdę i Wierność (Trigo 1994, 116).

Analiza instytucji przysięgi wykazała, że w CIC/83 r. posiada ona naturę nie tylko prawną, lecz przede wszystkim teologiczną, co potwierdza tezę, iż w prawie kanonicznym przysięga ma charakter podwójny, przy czym element religijny jest podstawowy i warunkujący jej skutki moralne oraz prawne. Analizując przepisy CIC/83 oraz tradycję biblijną i teologiczną, zauważyć należy, że przysięga jest aktem kultu religijnego, zakorzenionym w teologii imienia Bożego i biblijnym rozumieniu prawdy. Wzywa bowiem Boga jako najwyższego świadka i poręczyciela, co nadaje jej nieporównywalną powagę w stosunku do zwykłego oświadczenia czy obietnicy. Przepisy kanoniczne określają warunki moralnej ważności przysięgi – prawdę, rozwagę i sprawiedliwość – które są równocześnie kategoriami teologicznymi i moralnymi, a ich naruszenie prowadzi do grzechu ciężkiego oraz

sankcji kanonicznych. W świetle przedstawionej analizy przysięga nie funkcjonuje jako wyłącznie formalny akt prawny: jej skuteczność i wiążący charakter wypływają z norm moralnych, które budują obowiązek w sumieniu. W pracy wykazano również niebezpieczeństwo nadużycia przysięgi, podkreślając, że żadna władza nie może wymagać od wiernych zobowiązań sprzecznych z sumieniem czy dobrem moralnym, co potwierdzają zarówno tradycja Kościoła, jak i przykład św. Tomasza More'a. Ostatecznie opracowanie wskazuje, że przysięga w CIC/83 jest instytucją prawa kanonicznego, ale jej skuteczność i godziwość opierają się przede wszystkim na teologicznej prawdzie o Bogu jako źródle prawdy, co czyni element religijny kluczowym dla jej rozumienia i stosowania.

Funding: This research received no external funding

Institutional Review Board Statement: Not applicable

Informed Consent Statement: Not applicable

Data Availability Statement: Not applicable

Acknowledgments: Not applicable

AI tools: Not applicable.

Conflicts of Interest: The author declares no conflict of interest.

References

Sources

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 27.05.1917. AAS 9/II (1917): 2-521 (=CIC/17).

Katechizm Kościoła Katolickiego. 1994. Poznań: Pallottinum (=KKK).

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983. AAS 75/II (1983): V-XXX. 1-317. Translation: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*. 2022. Poznań: Pallottinum. (=CIC/83).

Thomas de Aquino. *Summa Theologiae*, edited by Feliks W. Bednarski. 2026. *Skrót zarysu teologii (Sumy teologicznej) św. Tomasza z Akwinu OP*. 6 ed. Warszawa: "Wydawnictwo ANTYK – Marcin Dybowski" (=STh).

Literature

Bączkiewicz, Franciszek. 1957. *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. Vol. 1. 3rd ed., edited by Józef Baron, and Władysław Stawinoga. Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża.

- Bączkowicz, Franciszek. 1958. *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. Vol. 2. 3rd ed., edited by Józef Baron, and Władysław Stawinoga. Opole: Wyn dawnictwo Diecezjalne św. Krzyża.
- Brzeziński, Józef. 1886. *O przysiędze mianowicie o zasadach prawnych Kościoła jej dotyczących z uwzględnieniem wpływu takowych na prawodawstwo świeckie zwłaszcza na prawo rzymskie i na dawne prawa germańskie*, Kraków: nakładem autora.
- Carraud, Vincent. 2000. "Słowa, które zaskakują." *Communio* 20(1): 3-14.
- Derdziuk, Andrzej. 2010. "Obowiązek." In *Encyklopedia katolicka*. Vol. 14, edited by Edward Gigilewicz, 210-211. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Dylus, Aniela, and Henryk Witczyk. 1998. "Sprawiedliwość." In *Słownik teologiczny*. 2nd ed., edited by Andrzej Zuberbier, 548-552. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- George, Augustin. 1973. "Przysięga." In *Słownik teologii biblijnej*, edited by Xavier Leon-Dufour, 836-838. Poznań: Pallottinum.
- Greszata-Telusiewicz, Marta. 2012. "Przysięga." In *Encyklopedia katolicka*. Vol. 16, edited by Edward Gigilewicz, 792-794. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Hahn, Scott. 2017. *Swear to God. The promise and power of the sacraments*. London: Darton, Longman and Todd.
- Kasjaniuk, Elżbieta. 2013. "Sprawiedliwość. II. W teologii moralnej." In *Encyklopedia katolicka*. Vol. 18, edited by Edward Gigilewicz, 726-728. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Krajczyński, Jan. 2019. "Dyspensa." In *Leksykon prawa kanonicznego*, edited by Mirosław Sitarz, 632-641. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Krukowski, Józef. 2003. "Konkretne akty administracyjne". In *Księga I. Normy ogólne*, Vol. 1 of *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, edited by Józef Krukowski, 94-160. Poznań: Pallottinum.
- Krukowski, Józef. 2003. "Ustawy kościelne". In *Księga I. Normy ogólne*, Vol. 1 of *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, edited by Józef Krukowski, 54-78. Poznań: Pallottinum.
- Lourenço, João. 1994. "Sens zakazu wzywania Boga w dawnym judaizmie." *Communio* 14(1): 49-58.
- Łużyński, Wiesław. 2018. "Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno. Aktualność Dekalogu." *Studia Gdańskie* 42: 119-131.
- Majer, Piotr. 2011. "Pozostałe akty kultu Bożego." In *Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*. Vol. III/2 of *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, edited by Józef Krukowski, 369-427. Poznań: Pallottinum.

- Martín de Agar, José Tomás. 2011. "Pozostałe akty kultu Bożego." In *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, edited by Piotr Majer, 873-898. Kraków: Wolters Kluwer.
- Medwid, Wojciech. 2016. "Obrona decyzji sumienia przez Tomasza More'a w obliczu uwięzienia i śmierci." *Poznańskie Studia Teologiczne* 30: 433-448.
- Molano, Eduardo. 2011. "Czynności prawne." In *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, edited by Piotr Majer, 146-150. Kraków: Wolters Kluwer.
- Pawluk, Tadeusz. 1986. *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*. Vol. 2 of *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Paździor, Stanisław, and Mirosław Sitarz. 2019. "Przymus i bojaźń." In *Leksykon prawa kanonicznego*, edited by Mirosław Sitarz, 2400-2402. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Sobański, Remigiusz. 2003. "Czynności prawne." In *Księga I. Normy ogólne*, Vol. 1 of *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, edited by Józef Krukowski, 201-212. Poznań: Pallottinum.
- Sobański, Remigiusz. 2003. "Kanoniczny obowiązek starania się o prowadzenie życia świętego." *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 36(1): 88-100.
- Szafrąński, Władysław. 1962. "Dowód z przysięgi stron w procesie kanonicznym." *Prawo Kanoniczne* 5(3-4): 91-138.
- Szłaga, Jan. 2017. "Imię Boże." In *Nowy słownik teologii biblijnej*, edited by Henryk Witczyk, 268-269. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Trigo, Jerónimo. 1994. "Przysięga." *Communio* 14(1): 115-128.
- Wichrowicz, Cyprian Jan. 1996. "Cnota religijności w Katechizmie Kościoła Katolickiego." *Studia Theologica Varsaviensia* 34(2): 135-149.
- Witczyk, Henryk. 1982. "Przysięga." In *Słownik teologiczny*. 2nd ed., edited by Andrzej Zuberbier, 478-479. Katowice: Księgarnia św. Jacka.

Abstrakt

Tło i uzasadnienie podjętego tematu: Przysięga w powszechnym rozumieniu to forma uroczystego zobowiązania się do wypełnienia określonego zadania czy zagwarantowania prawdziwości wypowiedzianych słów. W znaczeniu religijnym przysięga jest wezwaniem Boga na świadka prawdy, a przez to stanowi akt kultu religijnego.

Główny cel badań: Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie znaczenia instytucji przysięgi w obowiązującym prawie kanonicznym, ze szczególnym uwzględnieniem jej religijnego charakteru oraz zakorzenienia w tradycji biblijnej i teologii katolickiej. Artykuł analizuje również moralne i prawno-kanoniczne skutki przysięgi

Zastosowane metody: W badaniach zastosowano metodę analizy dogmatyczno-prawnej, umożliwiającą szczegółowe zbadanie treści i znaczenia przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczących przysięgi oraz ich praktycznych konsekwencji. Metodę tę uzupełniono podejściem historyczno-prawnym i kanonicznym, które

pozwołyły ukazać rozwój instytucji przysięgi oraz jej osadzenie w tradycji biblijnej i nauczaniu Kościoła. Analiza obejmuje również warunki prawidłowego składania przysięgi – zgodność z prawdą, rozważą i sprawiedliwością – oraz związane z nimi obowiązki moralne i religijne

Kluczowe wyniki: Tezą opracowania jest stwierdzenie, że przysięga w prawie kanonicznym nie jest jedynie formalnym zobowiązaniem prawnym, lecz aktem o podwójnej naturze – teologicznej i prawnej – w którym element religijny decyduje o jej skutkach moralnych i kanonicznych.

Słowa kluczowe: przysięga, krzywoprzysięstwo, prawo kanoniczne, kult religijny, teologia katolicka, Biblia

THE THEOLOGICAL AND LEGAL NATURE OF OATH IN LIGHT OF THE 1983 CODE OF CANON LAW

Abstract

The problem addressed: An oath, in the common understanding, is a form of solemn commitment to perform a specific task or to guarantee the truthfulness of one's words. In the religious sense, an oath is an invocation of God as a witness to the truth and thus constitutes an act of religious worship.

The aim of the research conducted: The aim of this article is to present the significance of the institution of oath in the current canon law, with particular emphasis on its religious character and its roots in biblical tradition and Catholic theology. The article also analyses the moral and canonical effects of an oath.

The results of the research: The study uses a dogmatic-legal analysis method, which allows for a detailed examination of the content and meaning of the provisions of the Code of Canon Law concerning oath and their practical consequences. This method was supplemented by a historical-legal and canonical approach, which allowed for the development of the institution of oath and its roots in biblical tradition and Church teaching to be revealed. The analysis also covers the conditions for the proper taking of an oath – truthfulness, prudence and justice – and the moral and religious obligations associated with them.

The conclusions drawn from the research: The thesis of the study is that an oath in canon law is not merely a formal legal obligation, but an act of a dual nature – theological and legal – in which the religious element determines its moral and canonical effects.

Keywords: oath, perjury, canon law, religious worship, Catholic theology, Bible.

Translated by Alan Kretkowski